

Głos Wielkopolski

Rok IV Nr 222 (1243) P Wydanie A B C

Poznań, sobota 14 sierpnia 1948 r.

Cena 5 zł

STANY ZJEDNOCZONE odbudowują potencjał ekonomiczny Japonii

W Waszyngtońskich kołach dyplomatycznych z dużym zainteresowaniem śledzi się ostatnie zarządzenia generała Mac Arthura w Japonii, zmierzające do odbudowy japońskiego handlu zagranicznego oraz likwidacji większości japońskich związków zawodowych.

Według nadeszłych wiadomości z Tokio, ostatnie zarządzenie Mac Arthura, zabraniające strajków pracowników państwowych oraz odmawiające im prawa do umów zbiorowych, uważa się w parlamencie japońskim za bazę przejściową do ustawy skierowanej przeciwko japońskiemu ruchowi zawodowemu.

Przewiduje się, że wkrótce już nastąpi całkowita likwidacja związków zawodowych pracowników państwowych i samorządowych, a na ich miejsce będą utworzone organizacje pracownicze, których jedyne uprawnienie sprowadzi się do składania zażaleń władzom państwowym.

Z niemiłym zadowoleniem koła parlamentarne i finansjery japońska przyjęła nowe zarządzenie Mac Arthura, znoszące większość kontroli nad japońskim handlem zagranicznym. Obecnie importerzy i eksporterzy japońscy mają pełną swobodę rozwoju stosunków handlowych z zagranicą, podczas gdy uprzednio handel ten podlegał specjalnej radzie rządowej, kontrolowanej przez władze okupacyjne.

Nowe zarządzenie Mac Arthura po-

Przedstawiciele trzech mocarstw u min. Molotowa

Minister spraw zagranicznych ZSRR Molotow przyjął wczoraj o godzinie 17 przedstawicieli trzech mocarstw zachodnich. (API)

Żniwa dobiegają końca

Jak informuje Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych żniwa na terenie całego kraju dobiegają końca.

W województwach centralnych żyto, pszenica i jęczmień sprzątnięte zostały w 100%, owies w 40 do 70%, w województwach północnych do zbioru pozostały jeszcze pszenica i owies.

Oprócz zbioru zbóż odbywa się również koszenie i sprzęt roślin motylkowych.

Wyjątkowo stała pogoda w okresie żniwnym pozwoliła na

Dzieci polskie do najpiękniejszego uzdrowiska w ZSRR

Zarząd Główny Ligi Kobiet otrzymał od Związku Radzieckiego zaproszenie dla 20 dzieci na wczasy do najpiękniejszego w ZSRR uzdrowiska na Krymie „Artek”.

Dnia 11 bm. o godz. 6 rano z lotniska na Okęcie wyleciała samolotem grupa dzieci przodowników pracy z woj. śląsko-dąbrowskiego, Łodzi, Warszawy i woj. warszawskiego. Dzieci będą leciały przez Moskwę do Symferopola, skąd odwiezione będą do „Arteku”. Wczasy w „Arteku” będą trwały miesiąc. (PAP)

witali ze szczególnym entuzjazmem przede wszystkim przemysłowcy amerykańscy, którzy coraz częściej i w coraz liczniejszych grupach pojawiają się w Japonii. Wielkie koncerny amerykańskie nawiązały już ścisłe kontakty z kołami finansjery japońskiej. Ostatnim

Protest ZSRR przeciwko gwałceniu praw robotniczych

Agencja Tass donosi, że głównodowodzący wojsk amerykańskich w Japonii, gen. Mac Arthur zwrócił się 22 lipca do premiera Japonii z żądaniem rewizji ustawy o służbie państwowej i publicznej w sensie zakazania robotnikom i pracownikom państwowym oraz instytucji publicznych, zawierania umów zbiorowych i stosowania strajków. Projekt ustawy przewiduje za udział w strajkach karę więzienia na okres jednego roku lub grzywnę w wysokości 32000 jen. Jednocześnie anulowane zostały wszystkie dotychczasowe umowy zbiorowe.

Przedstawiciel ZSRR w radzie sojuszniczej dla Japonii, gen. Kislenko, zwrócił się wobec powyższego 11 sierpnia z pismem do generała Mac Arthura, w którym podkreśla, że deklaracja poczdamska oraz postanowienia komisji dla Dalekiego Wschodu sformułowały zasady, na których ma się opierać polityka Japonii po kapitulacji. Ustalono, że w Japonii mają być usunięte wszelkie przeszkody dla odrodzenia i konsolidacji tendencji demokratycznych w społeczeństwie japońskim. Wolność słowa,

sprzet zbóż i częściowo pasz w stanie pełnego wysuszenia, bez żadnych strat. Na pomyślnie przeprowadzenie żniw dodatnio wpłynęła pomoc sąsiedzka oraz spontaniczna pomoc całego społeczeństwa, w której udział wzięli junacy „Służby Polsce”, robotnicy, młodzież szkolna i wojsko. (PAP)

Plaga szarańczy w północnej Afryce

Agencja France Press donosi z Kairu, że w rejonie granicznym pomiędzy Egiptem a Libią pojawiły się olbrzymie ilości szarańczy nienotowane od dziesiątków lat. Celem ochrony zachodniej delty Nilu, wprowadzono nadzwyczajne zarządzenia. Plaga szarańczy nawiedziła również Sudan i Erytreę. (PAP)

Holandia proponuje Indonezji związek federacyjny Malajowie wola niepodległość

Nowy rząd holenderski złożył oświadczenie w parlamencie w sprawie Indonezji. Rząd zwrócił się do republiki indonezyjskiej z nową propozycją przystąpienia do Stanów Zjednoczonych Indonezji.

Oświadczenie stwierdza, że rokowania z republiką indonezyjską są przerwane od dwóch miesięcy, ponieważ

Samowolne zniesienie kontroli nad japońskim handlem zagranicznym

tęgo przykładem jest utworzenie w Tokio izby handlowej z udziałem kilku wybitnych firm ze Stanów Zjednoczonych.

zrzeszania, się i zebrań miała być zagwarantowana. Naród japoński miał być zachęcony do tworzenia organizacji demokratycznych i związków zawodowych. Również prawo do strajków miało być zapewnione robotnikom japońskim, tymczasem rozporządzenia okupacyjnych władz amerykańskich oraz rządu japońskiego stawiają wręcz przeszkody dla rozwoju tendencji demokratycznych w Japonii. (PAP)

Coraz większa pobłażliwość wobec niemieckich zbrodniarzy wojennych Zmiana wyroków na hitlerowców

Amerykański trybunał wojskowy w Norymberdze zamienił wyrok śmierci wydany w ubiegłym roku na byłego gen. SS b. urzędnika obozów koncentracyjnych Georga Loertera na karę dożywotniego więzienia. Loerner odpowiedzialny był za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości. Płk SS Max Kiefer poprzednio skazany na dożywotnie więzienie otrzymał złagodzenie kary, zamieniając wyrok na 20 lat więzienia. W podobny sposób został złagodzony wyrok jeszcze 4 funkcjonariuszom SS, którzy podczas wojny należeli do specjalnych oddziałów, mających na celu bezwzględna eksterminację antyfaszystów, Żydów i Cyganów. Trzech zaś spośród 17 oskarżonych zostało zupełnie uniewinnionych. (API)

LAGODNY WYROK sądu holenderskiego na niemieckiego generała lotnictwa

Z Arnheim donoszą, że generał lotnictwa Friedrich Christiansen, który podczas okupacji był naczelnym dowódcą niemieckim w Holandii, został skazany przez trybunał specjalny na 12 lat więzienia. Prokurator żądał kary 20 lat więzienia. Christiansen oskarżony był o nadużycie swego stanowiska, zezwolił bowiem na stracenie 5 zakładników holenderskich po uświadaniu zniszczenia niemieckiego pociągu wojskowego w Rotterdamie w sierpniu 1942 roku, zalecił egzekucję 10 Holendrów w Haar-

władze republikańskie nie chcą się w żadnym wypadku zgodzić na zrezygnowanie w jakiegokolwiek formie z przysługujących im prerogatyw państwa suwerennego. W zmontowaniu federacji indonezyjskiej istnieje jeszcze jedna trudność, a mianowicie: sprzeciw różnych prowincji i marionetkowych państw Indonezji przystąpienia do federacji, jeśli nie przyłączy się do niej również republika indonezyjska. (PAP)

Arabowie pogwałcili rozejm w Palestynie

Zniszczono główne źródło wody dla Jerozolimy

Z Tel Avivu donoszą, że w czwartek wczesnym rankiem nastąpił wybuch w miejscowej stacji pomp, która stała się w ogniu. Szef obserwatorów ONZ na tym odcinku zawiadomił głównego obserwatora w Tel Avivie, że eksplozja była bardzo silna i że stacja pomp uległa uszkodzeniu. Stacja pomp w Latrun była głównym źródłem wody dla Jerozolimy.

Rzecznik izraelskiego ministerstwa spraw zagranicznych oskarża o wywołanie eksplozji Arabów. Oświadczył on, że wysadzenie w powietrze stacji pomp w Latrun stanowi tak poważne pogwałcenie rozejmu, że należy zastosować sankcje przeciwko legionowi arabskiemu. Rząd Izraela odwołał swój rozkaz zwrotu Arabom 2 wioski w rejonie Latrun, wydany na prośbę hr. Bernadotte.

Czy wskreszenie krucjaty średniowiecznej?

„Nowoje Wremia” notuje ożywioną działalność ambasadora Stanów Zjednoczonych przy Watykanie — Taylora, który ostatnio wciąż kursuje między Watykanem a Waszyngtonem na linii Madryt—Lizbona. Pismo radzieckie stwierdza, że jakkolwiek cele podróży Taylora utrzymane są w głębokiej tajemnicy, to jednak — jak wynika z ostatnich doniesień prasy zagranicznej — Taylor stara się uzyskać zgodę Trumana na dostarczenie broni przez Stany Zjednoczone dla „specjalnej brygady”, którą organizuje Watykan do działań w Palestynie.

„Nowoje Wremia” stwierdza, że Watykan stworzył już biuro werbunkowe dla przyjmowania ochotników do „specjalnej brygady ochrony miejsc świętych w Palestynie”. Na czele tego

biura stoją misjonarz Juliusz Penetenti oraz kardynał Agadzianian, a ekspertem wojennym brygady ma być pewien „oficer arabski”, który przybył z Egiptu.

„Nowoje Wremia” wskazuje, że formowaniu brygady towarzyszy specyficzna propaganda, która nie pozostawia żadnej wątpliwości co do celów tej akcji. Delegat apostolski w Palestynie doniósł ostatnio papieżowi, że wojska żydowskie zniszczyły rzekomo wiele zabytków i gmachów, znajdujących się pod opieką Watykanu. Wojska arabskie wykazują natomiast rzekomo „wyjątkową troskę” co do ochrony własności i zabytków historycznych Watykanu. (PAP)

Przygotowania do święta morza w ZSRR

Na terenie całego Związku Radzieckiego rozpoczęły się przygotowania do uczczenia święta radzieckiej marynarki wojennej, przypadającego na dzień 15 sierpnia.

Szczególnie uroczyste święto marynarki obchodzone będzie w miastach nadmorskich i w portach. W Leningradzie, Sewastopolu, Odessie, Rydze, Tallinie, w Baku, Chabarowsku odbędą się defilady marynarki wojennej. W Leningradzie zapowiedziano w dniu święta wielki bal, a ponadto zorganizowane zostaną masowe zawody sport. W obchodach wezmą udział wychowankowie szkoły marynarki im. Niechomowa. (PAP)

500 tysięcy robotników niemieckich protestuje

W Hessji ponad pół miliona robotników niemieckich proklamowało wczoraj strajk protestacyjny przeciwko coraz wyższemu cenom.

We Frankfurcie 25 000 robotników wzięło udział w wiecu na placu Remeberg, w czasie którego żądano ustaw, kontrolujących ceny i zorganizowania rad robotniczych w fabrykach. (API)

Pierwsze wyroki śmierci na Niemców w sądzie belgijskim

Sąd wojenny w Mons skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie 12 SS-mannów, odpowiadających za popełnienie zbrodni wojennych. Jest to pierwszy wypadek skazania na karę śmierci niemieckich zbrodniarzy wojennych przez sądy belgijskie. (PAP)

Trzeci sukces „bombardiera” Wybrzeża

Wczoraj przed południem rozpoczęły się ćwierćfinały w wagach — piórkowej i półśredniej. W pierwszych — wspaniały — trzeci z kolei — sukces odniósł nasz „bombardier” Antkiewicz, wygrywając z Koreańczykiem Bung Nan Su. Zwycięstwem powyższym Polak zakwalifikował się do półfinału, w którym przeciwnikiem jego będzie Włoch Formenti. Spotkanie to nastąpi jeszcze tego samego dnia w godzinach wieczornych.

Drugi nasz reprezentant — Chychla uległ niestety Włochowi Ottavio.

Krzywdzący werdykt pozbawia Szymurę zwycięstwa

Trzeci ćwierćfinałista polski — Franciszek Szymura przegrał wczoraj swą walkę z Argentyńczykiem Cia. Polak przeważył w dwóch, a zwłaszcza w ostatniej rundzie wyraźnie i ogłoszony wynik był niespodzianką zarówno dla naszego zawodnika jak i widzów. Polska złożyła protest co do orzeczenia sędziów.

Sobik w półfinale szabli indywidualnej

Doskonale spisał się wczoraj nasz szablista Sobik, który w turnieju indywidualnym po czterech wygranych i

1 przegranej, zakwalifikował się do półfinałów. Banaś i Zaczek odpadli w przedbojach.

Jugosławia — Anglia 3:1

W drugim półfinale olimpijskiego turnieju piłkarskiego Jugosławia pokonała Anglię 3:1 i spotka się dzisiaj w walce o złoty medal ze Szwecją.

Sobieraj 7 w biegu na 10 km

Na torze w Henley rozegrano długodystansowe wyścigi kajakowe jedynek. Reprezentant Polski Sobieraj zajął 7 najsłabsze przybywając na metę w czasie 52:15,2 min. — około 2 min. za zwycięzcą. Wyścig na dystansie 10 kilometrów zakończył się zwycięstwem Szweda Fredrikssona, który uzyskał czas 50:47,7 min.

* Pierwszy występ olimpijski kajakarzy polskich nie przyniósł im sukcesów. W wyścigu długodystansowym na 10 km dwójka polska Jeżewski-Matłoka zajęła dalekie — 10 miejsce, przybywając na metę w czasie 48:25,6 min. za zwycięzcą.

Mistrzem olimpijskim w tej konkurencji została Szwecja, zwyciężając pewnie w czasie 46:09,4 min. przed Norwegią — 46:44,8, Finlandią — 46:48,2, Danią — 47:17,5, Węgrami — 47:33,1 i Holandią — 47:35,6 min.

Piąty dzień obrad Międzynarodowej Konferencji MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ Prace w komisjach

Piąty dzień międzynarodowej konferencji młodzieży pracującej poświęcony był obradom w czterech komisjach.

Komisja I, obradująca pod przewodnictwem sekretarza Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej p. Berta Williamsa (Australia), rozpoczęła prace nad przygotowaniem projektu rezolucji, obejmującej zagadnienia związane z jednością młodzieży pracującej w walce o prawa polityczne i ekono-

miczne oraz w walce o pokój, demokrację i niepodległość narodową.

Komisja II, obradująca pod przewodnictwem II sekretarza Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej p. Kitty Hookham (Wielka Brytania), pracuje nad przygotowaniem projektu rezolucji, związanej z walką młodzieży pracującej przeciwko bezrobociu i złym warunkom życia, z walką o prawo do pracy, do równego zarobku, do kształcenia zawodowego oraz precyzującej rolę młodzieży w związkach zawodowych.

Komisja III, obradująca pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego Związku Młodzieży Polskiej, p. Morawskiego, opracuje projekt rezolucji dotyczącej pracy nieletnich oraz prawodawstwa społecznego, chroniącego zdrowie młodych pracowników.

Komisja IV, obradująca pod przewodnictwem delegata Francji p. Jacquesa Denis, opracuje projekt rezolucji w sprawie zapewnienia młodzieży pracującej odpowiednich warunków rozwoju kulturalnego i fizycznego oraz należytego wypoczynku.

Opracowane przez komisje projekty rezolucji, jak również przygotowane przez prezydium Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej projekty oświadczenia do młodzieży całego świata — zostaną przedstawione delegatom międzynarodowej konferencji młodzieży pracującej na plenarnym posiedzeniu konferencji.

Wszyscy pozostali delegaci międzynarodowej konferencji młodzieży pracującej, nie biorąc udziału w obradach komisyjnych — pracowali w tym dniu przy odgruzowywaniu terenu pod

budowę centralnego domu młodzieży polskiej przy zbiegu alei Stalina, alei Wyzwolenia i Koszykowej.

Delegacja francuska i belgijska pracowała od alei Wyzwolenia, ładując gruz przy pomocy transportera na auta i przyczepy traktorowe. Czesi, Bułgari, Węgrzy i Szwajcarzy pracowali razem przy czyszczeniu cegieł, w niespełną godzinę obok pracujących stanęły 4 kwadraty cegieł. (PAP)

Protest towarzystwa francusko-hiszpańskiego przeciwko wydawaniu zbiegów republikańskich z Hiszpanii

Towarzystwo Francja-Hiszpania, do którego komitetu honorowego wchodzi przewodniczący zgromadzenia narodowego, Herriot, opublikowała energiczny protest przeciwko decyzji rządu francuskiego wydawania w ręce policji frankistowskiej republikańców hiszpańskich, przekraczających granicę fran-

We wtorek komisja Rady Bezpieczeństwa do sprawy zbrodni tzw. umowionych przystąpiła na posiedzeniu publicznym do rozpatrzenia referatu swego komitetu redakcyjnego.

Referat zawiera rezolucję brytyjską, przyjętą 26 lipca przez komitet pod naciskiem delegacji amerykańskiej 9 głosami przeciwko 2 (Związek Radziecki i Ukraina). Rezolucja ta paraliżuje de facto prace komisji w kierunku wypracowania rezolucji generalnego zgromadzenia w sprawie redukcji i uregulowania zbrojeń z dnia 14 grudnia 1946 roku.

w komisji Rady Bezpieczeństwa

Rezolucja brytyjska w sztuczny sposób uzależnia redukcję zbrojeń i sił zbrojnych od utworzenia sił zbrojnych ONZ na podstawie artykułu 43 karty ONZ, jak również od wprowadzenia międzynarodowej kontroli energii atomowej, od opracowania systemu „gwarancji” i nawet od zawarcia traktatów pokojowych z Niemcami i Japonią.

Podczas omawiania referatu na posiedzeniu komisji, przedstawiciel ZSRR Malik złożył obszerną deklarację, w której poddał krytyce stanowisko delegacji brytyjskiej i amerykańskiej.

Następnie zabrał głos delegat Ukrainy — Manuiliński. Stwierdził on, że przedstawiając swą propozycję w powszechnej redukcji i o uregulowaniu zbrojeń, rząd radziecki miał na oku zbrojenia wszelkiego rodzaju włączając w to broń atomową, która podlegała zakazowi i usunięciu ze zbrojeń narodowych, jako broń masowego niszczenia, jako broń przeznaczona nie do obrony, lecz do agresji. (PAP)

Prace komitetu wojskowego ONZ nie dały rezultatu

Jak donosi agencja Reutera z Lake Success, komitet wojskowy ONZ zażądał Radę Bezpieczeństwa, że jego dwuletnia praca w kierunku powołania do życia międzynarodowych sił zbrojnych nie dała rezultatu. Komitet zwrócił się do Rady Bezpieczeństwa o zajęcie się tą sprawą. (PAP)

Lotnictwo tureckie pod kontrolą amerykańską

Według doniesienia prasy tureckiej, dowódca sił lotniczych Turcji, gen. Dogan, przybył z USA do Ankarę na osobistym samolocie Trumana. Na lotnisku powitali Dogana: generał amerykański Hog, szef sztabu lotnictwa gen. Lejt Fewzi, Uzman i inni.

Według doniesienia prasy tureckiej w przyszłym tygodniu odwiedzi Turcję szef sztabu lotnictwa wojskowego USA gen. Vandenberg. Przeprowadzi inspekcję amerykańskiej misji lotniczej w Turcji i zajmie się rozwiązaniem zagadnień związanych z rozwojem lotnictwa tureckiego. (API)

Nowi inżynierowie

W Krakowie na Wydziałach Politechnicznych Akademii Górniczo-Hutniczej odbyły się egzaminy dyplomowe. Akademicki stopień inżyniera-mechanika uzyskali: Władysław Jarominek (z wyróżnieniem), Mieczysław Reiman (z wyróżnieniem), Stanisław Kraus i Alfred Krupski oraz akademicki stopień inżyniera-architekta: Janusz Ingarden, Marta Ingarden, Krystyna Królówna, Bogdan Lisowski, Zygmunt Mieszkowski, Zofia Szelichowska i Izabella Sztosówna.

W związku z zbliżającym się początkiem nowego roku akademickiego Koło Mechaników organizuje Kurs Przygotowawczy do egzaminu konkursowego, który ma odbyć się we wrześniu. Czas trwania Kursu od 16. 8. do 4. 9.

Wynalazki robotników

Nowy sposób badania butli tlenowych

Pracownik Stoczni Gdynskiej, mistrz Kubala opracował nowy sposób mierzenia sprężystego odkształcania butli tlenowych.

Dotychczas butlę tlenową należało przede wszystkim wymontować, następnie zanurzyć w specjalnym zbiorniku z wodą i na podstawie ilości wypchniętej wody ze zbiornika otrzymywać się stopień odkształcania.

Mistrz Kubala zastosował specjalny aparat, który pozwala mierzyć sprężyste odkształcanie bez wymontowania butli. Po prostu dołącza się do butli tlenowej specjalne urządzenie hydrostatyczne z wodomierem, poczem butla otrzymuje odpowiednie ciśnienie, a przy zwalnianiu ciśnienia ilość nadmiaru wody odczytuje się na aparacie skonstruowanym przez p. Kubalę i to jest wystarczającym sprawdzianem w jakim stopniu butla została zdeformowana.

Stowarzyszenie Dozoru Kotłów zbadało powyższy aparat, stwierdzając wysoką jego wartość.

Stara metoda badania butli tlenowych wymagała na 1 butlę ok. 1 godziny czasu, natomiast przy zastosowaniu aparatu p. Kubali sprawdzenie trwa ok. 0,32 godziny, bez czasu wymontowywania; zyskuje się tym samym poważnie na czasie, co prowadzi w konsekwencji do znacznych oszczędności.

Sprawa rozbrojenia na martwym punkcie

We wtorek komisja Rady Bezpieczeństwa do sprawy zbrodni tzw. umowionych przystąpiła na posiedzeniu publicznym do rozpatrzenia referatu swego komitetu redakcyjnego.

Referat zawiera rezolucję brytyjską, przyjętą 26 lipca przez komitet pod naciskiem delegacji amerykańskiej 9 głosami przeciwko 2 (Związek Radziecki i Ukraina). Rezolucja ta paraliżuje de facto prace komisji w kierunku wypracowania rezolucji generalnego zgromadzenia w sprawie redukcji i uregulowania zbrojeń z dnia 14 grudnia 1946 roku.

Amerykanie pokłócili Holandię z Belgią

Ostre tarcia belgijsko-holenderskie

Z BRUKSELI DONOSZA O OSTRYCH TARCHACH W STOSUNKACH POMIĘDZY BELGIĄ I HOLANDIĄ. POMIMO STARAŃ Z OBU STRON, NIE TYLKO NIE ZDOŁANO USUNĄĆ SPORYCH SPRAW, LECZ ZA OBERWOWANO DALSZE ICH ZAOSTRZENIE SIĘ.

Proamerykańska polityka belgijska, opiera się na polityce Spaaaka, spotyka się z coraz liczniejszymi głosami krytyki w Holandii. Prasa belgijska nie ukrywa swych zarzutów pod adresem Holandii

za niechęć do bezwzględnego podporządkowania się polityce Spaaaka, prowadzącej do całkowitego uzależnienia Beneluxu od Stanów Zjednoczonych.

Poważne zaniepokojenie w kołach belgijskich wywołała wiadomość, że deficyt handlowy tego państwa z Holandią wyniósł w ubiegłym roku 25 miliardów franków belgijskich, w czym nie mała rolę odegrał znacznie wzmożony import ze Stanów Zjednoczonych. Ostatnio na terenie Beneluxu zyskało sobie popularność powiedzenie o „olbrzymim eksporcie amerykańskim do Spaaakstanu, za który trzeba płacić dolarami”. Mianem Spaaakstanu określa się powszechnie kraje, wchodzące w skład unii zachodniej. Do kampanii przeciwko polityce Spaaaka i wzrostowi interwencjonizmu amerykańskiego w wewnętrzne sprawy krajów Beneluxu przyłączyła się również Holandia.

Prasa tego kraju doniosła o istnieniu tajnego układu gospodarczego pomiędzy USA i Belgią, podkreślając szczególnie bezceremonialne rozpanoszenie się przemysłowców amerykańskich w Kongo Belgijskim. W zamian za odstęki przysługujące Belgom przez eksploatających Kongo Amerykanów, rząd belgijski zobowiązał się do zakupywania towarów przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych. Polityka taka odbiła się bezpośrednio na belgijsko-holenderskich stosunkach handlowych. (PAP)

DANIA wysiedla Niemców

W najbliższych tygodniach z Danii wyjedzie do Niemiec transport Niemców, obejmujący 25 000 osób. Dotychczas na teren Niemiec przesiedlono 107 000 Niemców z Danii. (ZAP)

Od 1. września 1948 r. projekt zniesienia dni bezmiesnych

Doświadczyliśmy bowiem w 3 lata po wojnie w przychówku pogłowia do norm, które nie wywołują już jakichś specjalnych trosk na przyszłość.

„Dobroczynne” skutki towarów amerykańskich na rynku austriackim

Agencja Telepress podaje, że na rynku austriackim pojawiły się zapalki amerykańskie, powodując dumping i zmuszając do zamknięcia austriackiej fabryki zapalek.

Robotnicy największej fabryki zapalek w pobliżu Salzburga zostali zawiadomieni, że otrzymają bezterminowy urlop, gdyż nie ma mowy w tej chwili o dalszej produkcji. Warto zaznaczyć, iż na podobnych urlopiach znajdują się obecnie urzędnicy tej fabryki i cały personel kierowniczy.

Do charakterystycznych objawów zębnej penetracji towarów amerykańskich na rynku austriackim należą również i takie fakty, że gdy klienci w sklepach zwracają się o salzburskie lub wiedeńskie zapalki — otrzymują niezmienną odpowiedź, iż są do nabycia tylko amerykańskie. Na niektórych pudełkach widnieje nawet nadruk: „Amerykańska pomoc dla Austrii”. (API)

Pamiętajmy o swych dzieciach „PRZYJACIELA”

tygodnik dla starszych dzieci i młodzieży Prenumerata miesięczna 40 zł

Cena egzemplarza 15 zł.

85d

Konto P. K. O. 1-4695

Z bliska i z daleka

Hebrydach flotyła statków polujących na rekiny. Łodzie długości 40 stóp z załogą 4 ludzi wyposażone są w działko z harpunem i radiowe aparaty nadawczo-odbiorcze. (o)

KOBIETY W ORMO

W Międzyrzecz, pow. Białopodlaska utworzono kobiecy oddział ORMO, który pełnić będzie służbę sanitarną. (o)

ZNIZKI KOLEJOWE DLA WYCIĘCZEK

P. B. P. „Orbis” uzyskało z Ministerstwa Komunikacji ulgi 33% przy bilecie do

wszystkich stacji kolejowych na terenie Dolnego Śląska i z powrotem dla grupowych wycieczek organizowanych przez różne instytucje a zlecenie do obsługi oddziałom „Orbis”. (o)

NA SKUTKI NIE TRZEBA BYŁO DŁUGO CZEKAĆ

W wyniku przeprowadzonej w Bizonii separatywnych reformy walutowej powstała konieczność dokonania masowych redukcji pracowników. I tak np.: liczba bezrobotnych w Szlezwillu-Holstynie w ciągu ostatnich dni lipca wzrosła z 46 tysięcy

na 57 tysięcy osób. W Bawarii liczba bezrobotnych wzrosła ostatnio o 60% osiągając cyfrę 242 tysiące osób. W wielu fabrykach na terenie Bizonii skrócono czas pracy, by uniknąć konieczności stosowania dalszych zwolnień pracowników. (o)

MOST PRZYJAŹNI

Na Jaworzynie odbudowują most, zniszczony przez Niemców w okresie wojny, organizacje młodzieży słowackiej i „Służba Polsce”. Przewiduje się, że prace rozpoczęte 25 lipca zakończone zostaną w bież. miesiącu. (o)

LUDNOŚĆ USA

Według ostatnich danych liczba mieszkańców Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej przekroczyła 143 miliony. (o)

Włamanie do KKO w Jarocinie

W nocy z wtorku na środę dokonano włamania do Pow. Kasy Oszczędności w Jarocinie. Sprawcy dostali się do przedsiönka skarbcza, skąd po rozpruciu podstępnie kasy ogniotrwałej zabrali 100 tys. zł gotówki, zegarek złoty oraz inne drogie przedmioty.

Istnieje przypuszczenie, że w trakcie tych „operacji” sprawcy włamania zostali spłoszeni i nie dobrali się do głównego skarbcza. (bg)

Nieomal druga katastrofa pod Gdańskiem

Dawali znaki własnymi spodniami — i to ich uratowało

Zmienna pogoda, jaka panuje ostatnio na Bałtyku, zwiększa niebezpieczeństwo dla żeglarzy. W kilka dni po tragicznej katastrofie akademickiego jachtu „Poświat” w dniu 9 sierpnia nieomal doszło do nowej katastrofy. Rankiem 9 bm. wypłynęło na zatokę jolką żaglową dwóch uczniów gimnazjalnych — Mieczysław Godlewski (lat 20) z Sopotu i Jan Horoszucha (lat 15) z Białogostku. Rozpoczynający się na zatoce sztorm zerwał jolkę żagiel, pozbawiając ją możliwości manewrowania. Chłopcy zdołali zarzucić kotwicę, która utrzymywała jolkę w odległości około 3 mil od mola sopockiego, po czym zdążywszy swe białe spodnie, zaczęli dawać znaki w stronę lądu. Traf zdarzył, że ktoś z mola zaobserwował znaki i zawiadomił Kapitanat Portu w Gdańsku, który wysłał na ratunek ho-

lownik „Bizon”. „Bizon” podprowadził uczniów pod molo w Sopocie — zdrowych i całych.

Wypadek na Zalewie Szczecińskim

Na Zalewie Szczecińskim wydarzył się wypadek, który na szczęście nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach. Podążający w nocy z Międzyzdrojów do Szczecina pasażerski statek „Jolanta” wpadł na pływającą poza farwaterem w pobliżu nabieżnika „Krepa” jacht „Konrad”, należący do szczecińskiego Jacht-Klubu „Gryf”. Wskutek silnego uderzenia jacht wraz z dziećmi osobową załogą poszedł na dno. Dzięki spokojnej powierzchni Zalewu zatopieni wypłynęli z wody, a następnie zostali wciągnięci na pokład statku. Ekipa GAL-u wydobyła z przeszło 4-metrowej głębokości strzaskany kadłub jachtu „Konrad”. (PAP)

ZABYTEK POLSKOŚCI

W Brunswaldzie, pow. Olśztyn znajduje się kościół katolicki w którym zachowały się polskie napisy oraz malowany orzeł piastowski. Również na cmentarzu spotkać można szereg nagrobków, na których widnieją napisy w języku polskim. (o)

POWRÓT Z POŁOWÓW

Do portu rybackiego w Gdyni wpłynął trawler „Nep-tun” z ładunkiem 76 ton śledzi złowionych u wybrzeży Norwegii. (o)

WALKA Z REKINAMI

W związku z pojawieniem się u zachodnich wybrzeży Szkocji znacznej ilości rekina, powodujących olbrzymie zniszczenia wśród ryb, na zagrożone tereny wypłynęła już ze stałej swej bazy na

NOWE szyby naftowe

Produkcja w przemyśle naftowym stale wzrasta. Przybyszą coraz to nowe szyby naftowe, z których samoczynnie tryskają strumienie ropy.

Górnicy naftowi zachęceni tak pięknymi wynikami przystąpili do współzawodnictwa pracy, co jeszcze bardziej wzmożyło produkcję w miesiącu lipcu.

Kopalnictwo Naftowe przekroczyło swój plan o 23,6%, rafinerie o 18,5%, w tym na odcinku produkcji rafinerie wykonały plan:

w produkcji smarów stałych w 203,5%, wazelin w 168,5%; koksu w 147,7%, parafiny w 144,2%; asfaltu w 121,5%; gazoliny w 114,1%; olei smarów w 109,9%; nafty w 100%.

W tym samym czasie odwiercono 5906 m, wykonując plan w 128,7%.

Z obozu harcerzy gostyńskich pod Trzecielem

Wszyscy wspominają i chwalą życie obozowe

GOSTYŃ. W pierwszy dzień lipca 180 harcerzy z plecakami wypełnionymi (aż pękały), z workami kaszy, zapasem tłuszczu, cukru, z beczką mleka sproszkowanego, przy dźwiękach miejscowej orkiestry „Fredreum” podążyło na dworzec. Od razu Gostyń spowinął i postarzał się. Życie jednakże było by poważnie zakłócone, gdyby nie listy od chłopców obozujących w Trzecielem pow. Międzyrzecz. Jeden z harcerzy donosił, że lepiej im na obozie niż w domu i — że jedzenie jest o wiele smaczniejsze. Dziwić się tylko trzeba, że wszystkie mamusi nie zbuntowały się i nie urządziły marszu na obóz własnych synów. Przypuszczalnie powstrzymała je cena biletu kolejowego i brak czasu.

Miesiące przeleciały szybko. W ostatnią sobotę lipca znowu dworzec zaroit się od mundurków harcerskich, orkiestra „Fredreum” znowu zagrała marsza. Lecz mamusi daremnie szukały swoich dorastających pociec. Nie było już „białych”, ale czarni, mulaci, czerwonoskórzy, i inni obcoziemcy szyskowali się do domów.

W przyjeździe przez Gostyń spotykamy kilku morowych chłopaków, którzy chcą podzielić się swoimi przeżyciami obozowymi. Pierwszy, wysoki, dobrze zbudowany, opalony, z zawsze śmiejącymi się oczyma. Władek Wesołowski, komendant III podobozu, drugi szczupły i drobny, ale całkiem brązowy — Władek Dajewski, który wspólnie z Bulińskim prowadził gospodarstwo w pierwszym podobozie. Jest i Staś Porzucek, który na obóz wybrał się z akordionem i razem z Andrzejem Krzykowskim i Heniem Gburkiem tworzyli doskonałą orkiestrę obozową.

W „Służbie Polsce”

i przy ogniskach

Było im tam wesoło. Pierwszy dzień nie bardzo przyjemny, bo deszcz lał jak z cebra. Ale pod sprężystym kierownictwem komendanta obozu, zaszalonego od lat 30 harcerza — p. Zbigniewa Hasińskiego, szybko wyrosły namioty. Mimo przemoknięcia nikt nie zachorował i nikt nie nabawił się kataru.

W ramach harcerskiej Służby Polsce zasypywali okopy, szukali stonki na polach ziemniaczanych, robili burzaczki, usuwali gruz, a nawet brali udział w polowaniu na dziki, w którym „wyborowi” strzelcy z Poznania przeważnie pudłowali.

Co wieczór płonęły ogniska. Z początku trochę mało ludzi odwiedzało obóz, ale później sami mieszkańcy wsi okolicznych i Trzecielem dopytywali się, kiedy znowu coś u nich będzie. Dobre też były wypadki 15 harcerzy do wiosek. Nieco kłopotów było z urządzeniem ogniska w samym Trzecielem, gdzie ognia nie można było rozniecić. Milicjanci pomagali, kolejarz pomógł — aż wreszcie płomień buchnął i — posypały się produkcje. Jeden z mieszkańców Trzecielem — siodlarz, tak się wzruszył humorem najlepszego obozowego komika Benedykta Lewandow-

skiego, że mu ofiarował 50 kg nowych ziemniaków.

...W gościnę do innych podobozów

Jedzenie było wspaniałe. O tym mówią wszyscy trzej. Mało że objadali się „sznekami”, chlebem zawsze obkładanym, ale wprasali się w gościnę do innych obozów. Najlepiej jednak odżywił się podobóz krobowski, który nie zadawał się własnymi paczkami. Toteż nie dziwiła, że co parę dni rozbrzmiewała komenda:

— Pasek o dwie dziurki popuścić!
Opowiadaniem i wspomnieniem nie ma końca. Czy harcerzy śmieją się do minionych leśnych dni. Teraz myślą o wycieczce w góry. Za parę tygodni zaś będą musieli wracać do

szkoły. Wypoczęli dobrze. Toteż z większą jeszcze energią zabiorą się do nauki.

Zuchy mają głos

Oprócz starszych chłopaków wyruszyło także na kolonie 130 zuchów: część do Osowa (powiat gostyński), część do Osiecznej (powiat Leszno). Mały Józek Bieleżewski o ciemnych oczach i włosach, w modrej koszulce — opowiada jak 5 zuchów ukradkiem najadło się niedojrzałych owoców, rozchorowało się i musiało wracać do domu. Sport, a szczególnie skoki, biegi, gry różne i zbieranie grzybów, to miłe wspomnienia. Wojtek Smektała o łobuzerskich oczach, wspomina, jak Andrzejek Jankowiak, Broniek Ziemiński, Maryś Prywer i on sam występowali przy kominku. Było im bardzo dobrze. Obaj „mulaci” jak i reszta zuchów niedługo zasiadła w ławkach szkolnych i będą się dobrze uczyć — prawda? Bo Polsce trzeba zdrowych i mądrych ludzi. O tym dobrze wiedzą najmłodsi harcerze gostyńscy.

J. Pieprzyk

Opieka społeczna

nad matką, dzieckiem i starcami w powiecie leszczyńskim

Poważnymi wynikami pracy może się poszczycić referat Opieki Społecznej na terenie miasta Leszno i powiatu. Według sprawozdania za ub. półrocze jakie złożył na ostatnim zebraniu P.R.N. p. Sośnicki, przeciętna liczba zarejestrowanych podopiecznych w ub. półroczu wynosiła 754 osoby, z czego na miasto Leszno przypada 365 osób. Z Opieki Społecznej zarządów miejskich i gminnych korzystało prze-

ciennie 416 osób miesięcznie. Do dnia 1.6. br. zarządy miejskie i gminne wydatkowały z budżetów kwotę 1.476.960,— zł. z czego na Leszno przypada kwota 685 tys. zł.

W miesiącu lutym i kwietniu zorganizowany został punkt opieki nad matką i dzieckiem w Świeciechowie i Lipnie, przy istniejących 4 punktach — jeden w Lesznie i 3 w powiecie.

Z punktów tych w powiecie korzy-

stało: 43 matki i 467 dzieci do lat 3. W mieście Lesznie korzystało z tej opieki 25 matek i 402 dzieci. Poza tym jest również żłobek, z którego korzysta 32 dzieci oraz z izby dworcowej przeciętnie 14 matek i 17 dzieci.

W leszczyńskim domu dla starców mieszka 27 pensjonariuszy niezdolnych do pracy. Jest również kuchnia powszechna prowadzona przez PKOS, gdzie codziennie wydaje się 180 obiadów. Poza tym 493 osoby otrzymały przydział węgla po 300 kg.

W bież. roku zorganizowane zostaną dalsze 2 punkty w Krzemieniewie i Brennie. Na zapoczątkowanie tej akcji przydzielono tym gminom 85 tys. zł. z budżetu P. Zw. Sam. Projektuje się również urządzenie żłobka w Zaborowie, oraz w razie uzyskania poważniejszych subwencji w Pawłowicach.

Przemysłowcy i rzemieślnicy w Odolanowie obchodzili 60-letni jubileusz swego Towarzystwa

W niedzielę, dnia 8 sierpnia br. Towarzystwo Przemysłowo-Rzemieślnicze w Odolanowie obchodziło 60-letni jubileusz swego istnienia. Na tę uroczystość przybyły ze sztandarami cechy

ostrowskie oraz Towarzystwo Przemysłowo-Rzemieślnicze z Sulmierzyc i prezes Okr. Związku Cechów z Ostrowa p. Chleboś.

Po mszy św. w kościele farnym, udano się w pochodzie przy dźwiękach orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej na uroczystą akademię jubileuszową do Domu Kultury.

Prezes Towarzystwa p. Piotr Płóciennik zagrał akademię, witając przedstawicieli władz, delegatów i gości. Sprawozdanie z 60-letniej działalności Towarzystwa wygłosił p. Jan Marcinkowski, który szczegółowo zaznajomił zebranych z pracami i osiągnięciami Towarzystwa za czasów zaboru pruskiego, po odzyskaniu niepodległości, w czasie okupacji hitlerowskiej i po jej zakończeniu aż do chwili obecnej. Następnie p. prezes Płóciennik wręczył dyplomy honorowe członkom Towarzystwa: Burkielcowi Stanisławowi, Namysłowi Józefowi, Tomaszewskiemu Janowi, Dziubce Janowi, Prokopowi Stanisławowi i Kamelskiemu Bolesławowi. Dyplomy zasługi za długoletnią pracę w organizacjach rzemieślniczych otrzymali: Bochyński Leon i Marcinkowski Jan. Na zakończenie akademii składali życzenia: pp. wiceburmistrz Pasek, przem. M. R. N. Dymacz, kier. szkoły Grodzkiego Knopiński, kier. szkoły powz. Kolany oraz prezesi innych towarzystw i organizacji. (md)

LESZNO

6 miesięcy więzienia za kradzież roweru

W dniu 6 bm. przed Sądem Grodzkim w Lesznie odbyła się rozprawa przeciwko Bolesławowi Orłowskiemu z Zaborowa, oskarżonemu o kradzież roweru stanowiącego własność Stanisława Benesya również z Zaborowa. Orłowski skazany został na 6 miesięcy więzienia zaliczeniem aresztu śledczego.

W tym samym dniu odpowiadał przed sądem w Lesznie Ludwik Włodarkiewicz, oskarżony o kradzież 114 kg rzepaku w majątku Klonowiec. Włodarkiewicz skazany został na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

14 bm. wyścig kolarski milicjantów

W sobotę, 14 bm. odbędzie się atrakcyjny wyścig kolarski milicjantów z powiatu leszczyńskiego i wschowskiego na trasie około 7 km. Start nastąpi dnia 18 — meta na boisku przy szosie w Lipnie Nowym w dniu 14 bm. o godzinie 18 — meta na boisku przy Pow. Kom. M. O. w Lesznie. (br)

Koncert religijny w Grabowie

W kościele poklasztornym w Grabowie nad Prosną odbył się koncert religijny połączony ze zjazdem chórów kościelnych okręgu ostrzeszowskiego. Po popisach i wykonaniu utworów organowych przez prof. Pawlaka z Poznania komisja artystyczna ogłosiła wyniki. Okazało się, że chór Ostrzeszowski uzyskał 26 pkt., Grabów i Bukownica po 20 pkt., Mikszta 19, Doruchów -17 pkt.

W Mikszacie w dniu 1 bm. połączone chóry Ostrzesz. w Mikszacie dały koncert religijny przy współudziale prof. Kaczmarka z Ostrowa.

KOŚCIAN

Wycieczka rolników czeskich. W dniu 7 bm. bawiła w powiecie kościańskim wycieczka rolników czeskich z Wroclawskiej. Przygotowano plany i zwozi się materiał do rozbudowy Ratusza, aby w ten sposób skumulować biura — rozproszone w mieście — w jednym budynku. Przeniesiono targi z Rynku na nowe targowisko przy ulicy Celniej. Targowisko będzie wybrukowane. Wprowadzono znaki ostrzegawcze dla ruchu kołowego i pieszego na ulicach miasta. Usunięto stare tablice z nazwami ulic i wprowadzono nowe — emaliowane. Przebudowano drugi blok byłych koszar na pomieszczenie Szkoły Podstawowej nr 5, Średniej Szkoły Zawodowej, Szkoły Muzycznej i Szkoły Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym. Przebudowuje się ulicę ks. Kompały. Remontuje się salę Teatru Miejskiego oraz odbudowuje się podziemia Strzelnicy Miejskiej. Przygotowuje się do rozbudowy Rzeźni Miejskiej, a więc hali uboju świń, szlamiarni, kolejki poślizgowej, chłodni, kotłowni i domu administracyjnego. Rozbudowano magazyny ze starej gazowni Miejskiej.

Jak wynika z powyższego, jest to istotnie bogaty bilans prac Zarządu Miejskiego.

Nowemu gospodarzowi miasta można pogratulować i życzyć pomyślnej realizacji dalszych zamierzeń dla dobra miasta i jego obywateli! (md)

POŻAR W CEGIELNI

W ub. wtorek w godzinach rannych, z niewyjaśnionych dotąd przyczyn, powstał pożar w Cegielni w Rozstępniewie. Pastwą płomieni padło kilka szop i magazyn. Dzięki wysiłkom straży pożarnej, o godzinie kilku godzin udało się zlokalizować. Straty są duże. (tw)

MIEJSKA GÓRKA, p. Rawicz

W ub. wtorek w godzinach rannych, z niewyjaśnionych dotąd przyczyn, powstał pożar w Cegielni w Rozstępniewie. Pastwą płomieni padło kilka szop i magazyn. Dzięki wysiłkom straży pożarnej, o godzinie kilku godzin udało się zlokalizować. Straty są duże. (tw)

Przed wystawą w Kępnie W trosce o zdrowie i oświatę

W roku 1945 społeczeństwo powiatu kępińskiego znajdowało się w bardzo ciężkich warunkach pod względem możliwości leczenia się i zapobiegania chorobom. Jedyny szpital w powiecie, zresztą bardzo zdewastowany, nie mógł sprostać zadaniom. Staraniem samorządu powiatowego i lekarza powiatowego p. dra Radajewskiego powstał w niedługim czasie pierwszy Ośrodek Zdrowia w mieście powiatowym. W 1946 r. drugi szpital i Ośrodek Zdrowia w Ostrzeszowie. Obecnie powiat posiada dwa szpitale, trzy Ośrodki Zdrowia, na terenie miast jeden ośrodek i 2 punkty sanitarne w gminach wiejskich.

Bodajże największy dorobek samorządu terytorialnego powiatu kępińskiego, to zorganizowane i uruchomione szkoły powszechne i rolnicze. Od pierwszych miesięcy 1945 roku władze szkolne znalazły pełne poparcie moralne i finansowe u władz samorządowych. Budżety gmin wiejskich przewidywały w latach 1946 i 1947 przeciętnie 40% wydatków na utrzymanie szkół; remonty gmachów, zakup sprzętu, opału itp. W obecnej chwili buduje

się 2 nowe nowoczesne budynki szkolne kosztem ca 30 mil. zł.

Również i w dziele organizowania bibliotek a mianowicie: powiatowej, miejskich i gminnych dokonano bardzo wiele. Dziś nie ma już zakątka powiatu, gdzie by nie docierała książka. Biblioteka powiatowa liczy ponad 4 tysiące tomów i uruchomiła kilka tzw. wędrownych kompletów. W zeszłorocznym Świecie Oświaty powiat kępiński uzyskał pierwsze miejsce w Polsce, zbrawszy 1,5 miliona złotych na zakup książek do bibliotek.

Troską samorządów było również postawienie na poziomie oddziałów Ochotniczych Straży Pożarnych. Buduje się obecnie kilka remiz w różnych częściach powiatu oraz montuje się 3 nowe pojazdy mechaniczne dla motopomp.

Hasło Ministra Przemysłu i Handlu, nawołujące do współzawodnictwa pracy w przemyśle, przeniesione zostało na odcinek administracji państwowej i samorządowej.

Powiat kępiński we współzawodnictwie ma jako przeciwników powiat szamotulski i ostrowski. Jak dotychczas powiat szamotulski już w wielu dziedzinach jest za powiatem kępińskim. Ostatnio odmówił rywalizacji sportowej rewanżowej za klęskę z 1947. Współzawodnictwo z powiatem ostrowskim, wydaje się, będzie trudniejsze, gdyż samo miasto Ostrowo stanowi duży ośrodek z dobrymi warunkami we wszystkich dziedzinach współzawodnictwa. Zresztą zobaczymy.

Wystawa kępińska pokaże na wielu odcinkach dorobek powojenny w całym powiecie; w tym czasie oddane będą dziesiątki nowych obiektów użyteczności publicznej czy urządzeń społeczeństwu powiatu. (Dzin)

1000 rad dla naszych gospodyń Nie Weck ale Appert

Wiele rzeczy przywłaszczili sobie Niemcy. Między innymi metodę Wecka. Tymczasem tzw. „weckowanie” jest wynalazkiem francuskiego kucharza nadwornego z 1804 r. i nazywa się w nauce metodą Apperta. Zasada polega na tym, że surowiec zostaje zamknięty hermetycznie w słoju i poddany wysokiej temperaturze, która niszczy drobno-ustroje znajdujące się wewnątrz opakowania. Podczas gdy hermetyczne zamknięcie chroni przed przedostaniem się nowych drobno-ustrojów z zewnątrz.

Ta metoda jest bezspornie najpewniejsza, niestety — najdroższa.

Owoce wkładamy do słoju (wymy-tych i wysuszonych) na ogół na surowo, z wyjątkiem gatunków pestkowych jak reklody, morele, brzoskwinie, gruszki, które zwykle łatwo ciemnieją. Sparzenie owoców w ciągu 3 minut przed włożeniem do słoja zapobiega ciemnieniu i ułatwia zdjęcie z owocu skórki. Jeżeli mamy do czynienia z owocem, z którego skórki nie zdejmujemy się, to przed sparzeniem owoc ten nakładamy ostrym i cienkim patyczkiem.

Po włożeniu do słoju zalewamy owoce gorącą wodą z cukrem lub bez. Wodę pozostawiamy po sparzeniu również używamy jako zalewu, po uprzednim przecedzeniu jej przez woreczek bawełniany. Słoje wypełniamy wodą aż po brzegi. Nakładamy pierścień gumowy na krąg słoja, starannie wytartą wyżętą ściereczką, potem zakładamy pokrywkę i — pasteryzujemy.

Pasteryzować możemy w każdym dużym garnku, zaopatrzonemu w dodatkowo nakładane dziurkowane dno, które chroni szkło od zetknięcia z rozpalonym dnem naczyń. Wody wlewamy tyle, żeby słoje były nia całkowicie pokryte. Podgrzewamy na ogół do 90 stopni w ciągu 15—30 minut. Warzywa inaczej, ale c tym później.

Wodę w kotle (garnku) należy ogrzewać powoli, aby zagrzały się wnętrza słoju. Po ukończeniu pasteryzacji odlewamy z kotle część wody gorącej i dodajemy zimnej. Postępując w ten sposób kilka razy obniżamy temperaturę do pokojowej. Teraz wymiujemy słoje i studzimy do reszty. Szybkie studzenie pomaga w zachowaniu pełnej wartości konserw. Nie trzeba tylko przesadzać, aby szkło nie pękło. Na końcu zdejmujemy ze słoju sprężynki i sprawdzamy, czy pokrywka mocno przylega.

Otwierając słoje w zimie ciągniemy za języczek u pierścienia gumowego, powietrze wchodzi z sykiem, pokrywka unosi się bez trudu.

Kronika ostrowska

Oddział redakcji i administracji „Głosu Wielkopolskiego” mieści się przy ul. Wolności 20, m. 3, telefon 422 i przyjmuje komunikaty do działu redakcyjnego, ogłoszenia płatne drobne, reklamowe, nekrologi i inne codziennie w godzinach od 8—10 i 15—17.

Towarzystwo Właścicieli Domów i Nie-ruchomości zwołuje swoje zebranie na dzień 18 sierpnia 1948, godzina 18, do Hotelu „Polonia”.

Wystawa Objażdżowa Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu pt. „150 lat Malarstwa Polskiego” została otwarta w dniu 11 sierpnia br. w Ostrowie w sali Liceum Żeńskiego. Otwarcia dokonał prezydent miasta p. Władysław Pretkowski w obecności przedstawicieli władz, urzędów, organizacji społecznych i politycznych. Wystawa obejmuje dzieła sztuki Matejki, Grottgera, Malczewskiego, Fałata, Chelmońskiego, Wyczółkowskiego i wielu innych wybitnych artystów-malarzy polskich. Wystawa będzie czynna do dnia 19 bm. w godz. od 11 do 20. Pokazy dzieł sztuki z odpowiednimi objaśnieniami mają dać zwiedzającym pewne przeżycia i wzbogacić świadomość własnej kultury narodowej.

Wystawę winno zwiedzić całe społeczeństwo miasta i powiatu, a szczególnie młodzież!!! (md)

Z Powiatowej Rady Narodowej. W dniu 10 sierpnia br. odbyło się posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej pod przewodnictwem p. Wojciecha Witczaka. Uchwalono plan inwestycyjny na rok 1949. W plan ten ujęto między innymi sprawę budowy odcinka szosy od Nabyzyc do szosy Odolanów—Sulmierzyc. Przewidziano na ten cel z funduszy państwowych 1,5 mil. zł. a z powiatowych 1 mil. zł. Budowa ma się rozpocząć w roku 1949 i zakończyć w roku 1950; koszt jej oblicza się na około 5 milionów zł. Przewidziano również 1,5 mil. zł. na uzupełnienie urządzeń Szpitala Powiatowego. Ze względów oszczędnościowych zmieniono uchwałę P.R.N. z dnia 23 marca 1948 w tym kierunku, że Prezydium Rady będzie decydowało o każdorazowym angażowaniu i wynagradzaniu doradcy prawnego dla Wydziału Powiatowego.

Omawiano zagadnienie omlotów. Stwierdzono, że w terenie jest brak maszyn do młócenia włącznie nawet

